

Spółka z o.o.

PRAWO | ZARZĄDZANIE | FINANSE | PR | MARKETING

w numerze m.in.:

PŁATNOŚCI Z UŻYCIEM TELEFONU KOMÓRKOWEGO

Podobnie jak przy wykorzystaniu karty kredytowej, tak samo przy płatnościach mobilnych nie jest dopuszczalna opłata dodatkowa.

5

MOŻNA ODLICZYĆ CAŁY VAT OD AUTA Z TZW. KRATKĄ

Przedsiębiorcy od 1 stycznia 2014 r. odczuwają korzystną zmianę przy odliczaniu VAT od zakupu samochodu z homologacją ciężarową.

6

CZYNsz ZA NAJEM POJAZDU TO KOSZT

Opłaty za najem auta firmowego nie są uznawane za wydatki eksploatacyjne. Stanowią zatem koszt uzyskania przychodu.

6

WAŻNY WEKSEL Z NUMEREM KRS

Weksel bez podania formy prawnej wystawcy musi zawierać jego aktualny numer KRS.

7

PRZEPADEK WADIUM TYLKO W ŚCIŚLE OKREŚLONYCH PRZYPADKACH

Zatrzymanie wadium przez zamawiającego jest sytuacją wyjątkową.

7

Nowe przepisy poszerzyły katalog prac wykonywanych w niedziele i święta

Zmiana dotyczy usług świadczonych na odległość za pomocą środków komunikacji elektronicznej oraz urządzeń telekomunikacyjnych, m.in. telefonów.

Warunkiem umożliwiającym pracę jest świadczenie usług na rzecz zagranicznego odbiorcy w dniach, które są jego dniami pracy, a w naszym kraju pozostają dniami wolnymi. Zdaniem ekspertów nowelizacja Kodeksu pracy może wpłynąć na rozwój nowych form telepracy. Należy jednak zaznaczyć, że pracownikom przysługiwać będzie rekompensata.

▶ str. 4

Prawo zamówień publicznych chroni także podwykonawców dostaw i usług

Zakres ochrony przysługującej podwykonawcom w zamówieniach publicznych uległ rozszerzeniu. Już nie tylko podwykonawcy robót budowlanych będą mogli żądać zawarcia umowy podwykonawczej.

Nowelizacja ustawy Prawo zamówień publicznych objęła także tzw. dalszych podwykonawców w zakresie podwykonawstwa na dostawy, usługi lub roboty budowlane realizowanego w ramach zamówienia na roboty budowlane. Zawarta z nimi umowa o podwykonawstwo musi spełnić łącznie trzy warunki. Przede wszystkim powinna być pisemna oraz odpłatna, a jej przedmiotem muszą być właśnie usługi, dostawy lub roboty budowlane stanowiące część zamówienia publicznego. Negatywną stroną wprowadzonych zmian jest rozszerzenie katalogu wymagań, które musi spełniać specyfikacja istotnych warunków zamówienia. Dokument ten dotychczas i tak przysparzał wielu trudności zarówno wykonawcom, jak i samemu zamawiającemu.

▶ str. 3

Spółki mogą liczyć na mniej formalności w Krajowym Rejestrze Sądowym

Trwają prace nad projektem ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym. Regulacja zakłada znaczące zmiany w zakresie funkcjonowania tzw. jednego okienka. Działania te zmierzają do usprawnienia procedur, na które narażone są firmy już funkcjonujące lub dopiero wchodzące na rynek.

Zasadniczą zmianą będzie możliwość uzyskania numerów NIP oraz REGON wraz ze złożeniem wniosku o rejestrację spółki w KRS. Ma to ułatwić jeden ogólny formularz, w którym zostaną umieszczone wszystkie dane niezbędne dla urzędu skarbowego czy statystycznego. Do tej pory przedsiębiorcy musieli wypełniać aż 3 osobne dokumenty. Dalsze formalności będą bowiem spoczywać na poszczególnych urządach. Tym samym z firmy zostanie zdjęty obowiązek dopilnowania czasochłonnych czynności rejestracyjnych.

▶ str. 2

OD REDAKCJI

**SZANOWNNI PAŃSTWO,**

przyjęty w styczniu przez Radę Ministrów projekt ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym pozwala zakładać, iż jeszcze w tym roku procedura rejestracji podmiotów w KRS ulegnie dużym zmianom. Proces zakładania firmy ma bowiem zostać znacznie przyspieszony. Projekt nowelizacji zakłada ułatwienia w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej. W bieżącym numerze wskazujemy na zmiany, jakie weszły w życie w zakresie Prawa zamówień publicznych. Długo postulowane propozycje zwiększenia ochrony podwykonawców w zamówieniach publicznych znalazły swój wyraz w obowiązującej od 24 grudnia 2013 r. ustawie o zmianie ustawy Prawo zamówień publicznych. Na uwagę zasługuje też ustawa uchwalona 24 stycznia 2014 r. przez Sejm, zmieniająca Kodeks pracy. Rozszerza bowiem katalog prac, które mogą być wykonywane w niedziele i święta. Omówieniu uległy także najnowsze orzeczenia sądów krajowych oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Zapraszam do lektury,
Barbara Brózda

Spółka z o.o.

Wydawca: **Weronika Wota**

Redaktor: **Barbara Brózda**

Druk: **Paper&Tinta**

Nakład: **600 egz.**

Wydawnictwo Wiedza i Praktyka sp. z o.o.

03-918 Warszawa, ul. Lotewska 9a

Tel. 22 518 29 29, faks 22 617 60 10

e-mail: cok@wip.pl

NIP: 526-19-92-256

Numer KRS: 0000098264

– Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy,

Sąd Gospodarczy XIII Wydział Gospodarczy Rejestrowy.

Wysokość kapitału zakładowego: 200.000 zł

„Spółka z o.o.” wraz z przysługującymi Czytelnikom innymi elementami dostępnymi w subskrypcji (e-letter, strona WWW i inne) chronione są prawem autorskim. Przedruk materiałów opublikowanych w „Spółce z o.o.” oraz w innych dostępnych elementach subskrypcji – bez zgody wydawcy – jest zabroniony. Zakaz nie dotyczy cytowania publikacji z powołaniem się na źródło.

„Spółka z o.o.” została przygotowana z zachowaniem najwyższej staranności i wykorzystaniem wysokich kwalifikacji, wiedzy i doświadczenia autorów oraz konsultantów. Zaproponowane w publikacji „Spółka z o.o.” oraz w innych dostępnych elementach subskrypcji wskazówki, porady i interpretacje nie mają charakteru porady prawnej. Ich zastosowanie w konkretnym przypadku może wymagać dodatkowych, pogłębionych konsultacji. Publikowane rozwiązania nie mogą być traktowane jako oficjalne stanowisko organów i urzędów państwowych. W związku z powyższym redakcja nie może ponosić odpowiedzialności prawnej za zastosowanie zawartych w publikacji „Spółka z o.o.” lub w innych dostępnych elementach subskrypcji wskazówek, przykładów, informacji itp. do konkretnych przypadków.

Nowelizacja ustawy o KRS ułatwi formalności przy rejestracji spółki

Procedura rejestracji podmiotów w Krajowym Rejestrze Sądowym ulegnie dużym zmianom. Proces zakładania firmy ma zostać znacznie przyspieszony. Istotną nowością będzie nadawanie NIP i numeru REGON z urzędu już w dniu wpisania do KRS.

Przyjęty w styczniu przez Radę Ministrów projekt ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym (dalej: „ustawa o KRS”) ma ułatwić prowadzenie działalności przedsiębiorcom. Założenia do ustawy przewidują rewolucyjne zmiany w zakresie funkcjonowania „jednego okienka”.

Jedno okienko

Najistotniejszą nowością, jaką niesie ze sobą projekt, jest wprowadzenie rozwiązania, które umożliwi nadawanie numerów NIP i REGON już w dniu, w którym podmiot zostanie wpisany do Krajowego Rejestru Sądowego. Ma to być możliwe dzięki systemowi teleinformatycznemu oraz zintegrowaniu krajowego rejestru sądowego z rejestrami prowadzonymi przez ministra finansów (dotyczy to numeru NIP) oraz prezesa Głównego Urzędu Statystycznego (dotyczy numeru REGON). Dzięki temu czas oczekiwania na możliwość prowadzenia działalności gospodarczej ma ulec skróceniu o około siedemnaście dni, jak to zostało precyzyjnie wyliczone przez projektodawców. Warto zaznaczyć jednocześnie, że w obowiązującej ustawie o KRS został określony jedynie termin instrukcyjny dla sądów, dotyczący rozpoznawania wniosków o wpis do rejestru. Zgodnie z art. 20a ustawy wniosek o wpis sąd rejestrowy rozpoznaje nie później niż w terminie 14 dni od daty jego złożenia.

Ważne

Projekt Rady Ministrów zakłada, że przedsiębiorcy nie będą musieli wypełniać trzech osobnych formularzy, lecz tylko jeden, w którym zostaną umieszczone wszystkie dane niezbędne dla urzędu skarbowego czy statystycznego (NIP-2 czy RG-1).

Projekt ustawy o KRS zakłada skreślenie art. 19b ustawy. Oznacza to, że wnioskodawca na etapie składania wniosku o wpis do KRS nie będzie zobowiązany do składania dodatkowych formularzy w zakresie rejestracji NIP i REGON. Numery te będą nadane z urzędu i w ten sam sposób zostanie przeprowadzona rejestracja płatnika składek w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. Jeden formularz będzie składany we właściwym urzędzie skarbowym, w terminie 21 dni

od dnia dokonania rejestracji w Krajowym Rejestrze Sądowym. Dalsze przekazanie odpowiednich informacji do właściwych urzędów będzie zadaniem naczelnika urzędu skarbowego. Obecnie jeszcze nie wiadomo, jak będzie wyglądał ten formularz i jakie dokładnie dane trzeba będzie na nim zgłosić. Jego wzór zostanie bowiem określony przez ministra finansów. Warto zaznaczyć, że wraz z wnioskiem o wpis do Krajowego Rejestru Sądowego podmioty mogące ubiegać się o rejestrację NIP i REGON jeszcze przed wpisem do Krajowego Rejestru Sądowego – tj. spółki kapitałowe w organizacji, będą zobowiązane do złożenia oświadczenia co do tego, że wcześniej nie ubiegały się o taką rejestrację.

Braki formalne

Projekt ustawy zawiera jeszcze jedną, istotną zmianę. Chodzi o wykreślenie przepisów art. 19 ust. 3 i 3b dotyczących braków formalnych. Dotychczas sąd mógł zwrócić wniosek „nieprawidłowo wypełniony” bez wzywania do uzupełnienia braków wniosku. Interpretacja tego przepisu czasami przyjmowała skrajną formę (brak chociażby przekreślenia jednego pola). Teraz konieczne będzie wezwanie do uzupełnienia braków we wniosku.

Tylko projekt

Z całą pewnością istnienie zintegrowanych rejestrów – sądowego oraz tych prowadzonych przez ministra finansów i prezesa Głównego Urzędu Statystycznego – przyczynią się do uproszczenia procesu rejestracji. Należy przypomnieć, że omawiana regulacja jest tylko projektem, który po przyjęciu przez Radę Ministrów zostanie skierowany do rozpatrzenia przez Sejm. Zgodnie z informacją przekazaną przez Radę Ministrów nowelizacja ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym ma wejść w życie 1 października 2014 r.

Podstawa prawna:

– Projekt ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 2094)



Paweł Sikora

adwokat, senior associate w KKG
Kubas Kos Gaertner

Prawo zamówień publicznych lepiej ochroni podwykonawców

Nowe przepisy prawa zamówień publicznych znaczenie rozszerzyły zakres ochrony podwykonawców. Teraz także dostawcy usług i dostaw, którzy dotychczas pozbawieni byli możliwości egzekwowania swoich praw bezpośrednio od zamawiającego, otrzymali takie same uprawnienia jak podwykonawcy robót budowlanych.

Zakres ochrony przysługującej podwykonawcom uległ istotnemu rozszerzeniu. Stało się to w związku z objęciem nowymi regulacjami umów o podwykonawstwo nie tylko podwykonawców robót budowlanych, jak ma to miejsce na gruncie Kodeksu cywilnego, ale także podwykonawców dostaw i usług biorących udział w realizacji zamówienia publicznego. Ochrona dotyczy także tzw. dalszych podwykonawców w zakresie podwykonawstwa na dostawy, usługi lub roboty budowlane realizowanego w ramach zamówienia na roboty budowlane.

Nowy rodzaj umowy

Pierwszą podstawą i istotną zmianą wprowadzoną do ustawy Prawo zamówień publicznych (dalej: „ustawa Pzp”) jest próba określenia, czym jest umowa o podwykonawstwo. Zgodnie z nowymi przepisami należy przez nią rozumieć umowę w formie pisemnej o charakterze odpłatnym, której przedmiotem są usługi, dostawy lub roboty budowlane stanowiące część zamówienia publicznego. Umowa musi być zawarta między wybranym przez zamawiającego wykonawcą a innym podmiotem (czyli podwykonawcą). Natomiast w przypadku zamówień publicznych na roboty budowlane taki kontrakt może być zawarty także między podwykonawcą a dalszym podwykonawcą lub między dalszymi podwykonawcami.

Ważne

Umowa o podwykonawstwo musi łącznie spełniać trzy warunki. Powinna być pisemna, odpłatna, a jej przedmiotem muszą być usługi, dostawy lub roboty budowlane stanowiące część zamówienia publicznego.

Definicja umowy o podwykonawstwo, która została wprowadzona na skutek nowelizacji ustawy Pzp, pozwala w prosty sposób ocenić, czy dany rodzaj współpracy podlega nowym środkom ochrony prawnej w ramach nowelizacji ustawy Pzp.

Obowiązujące definicje

Ustawa Pzp definiuje roboty budowlane jako wykonanie albo zaprojektowanie i wykonanie robót budowlanych lub obiektu budowlanego,

a także realizację obiektu budowlanego za pomocą dowolnych środków, zgodnie z wymaganiami określonymi przez zamawiającego. Natomiast dostawa jest określona w ustawie Pzp jako nabywanie rzeczy, praw oraz innych dóbr, w szczególności na podstawie umowy sprzedaży, dostawy, najmu, dzierżawy oraz leasingu.

Ważne

Przedmiotem umowy o podwykonawstwo może być realizacja świadczenia opisanego w przedmiocie zamówienia lub świadczenia, które służy wykonaniu przedmiotu zamówienia.

Należy jednocześnie zaznaczyć, że wszelkie świadczenia, których przedmiotem nie są roboty budowlane lub dostawy, należy skalasyfikować jako usługi.

Wszystkie wymienione mogą stanowić przedmiot umowy o podwykonawstwo i muszą być częścią zamówienia publicznego.

Część zamówienia

Częścią zamówienia na usługi, dostawy oraz roboty budowlane jest wyodrębniony fragment wykonywanych usług, dostaw lub robót, rozumiany jako część zakresu zamawianego świadczenia. Przedmiotem umowy o podwykonawstwo może być zarówno realizacja świadczenia wchodzącego w skład opisu przedmiotu zamówienia, jak i realizacja świadczenia służącego wykonaniu przedmiotu zamówienia. Przykładowo jest to dostawa materiałów służących realizacji robót budowlanych ujętych w opisie przedmiotu zamówienia. Należy jednak pamiętać, że zakresem umowy o podwykonawstwo nie będą objęte takie usługi, dostawy lub roboty budowlane, które wprawdzie są powiązane z przedmiotem zamówienia, ale nie służą jego realizacji. Urząd Zamówień Publicznych podaje za przykład usługi ubezpieczeniowe lub prawnicze.

Strony umowy

Nowe przepisy ustawy Pzp nie ograniczyły restrykcyjnie kręgu podmiotów, które mogą zawierać umowę o podwykonawstwo. Co prawda należy pamiętać, że zróżnicowanie stron kontraktu ma miejsce pod względem rodzaju zamówienia publicz-

nego, którego dotyczy konkretna umowa o podwykonawstwo. I tak istnieje możliwość zawarcia umowy o podwykonawstwo pomiędzy wykonawcą zamówienia a innym podmiotem, czyli podwykonawcą. Natomiast w przypadku realizacji przez wykonawcę zamówienia na roboty budowlane umowa o podwykonawstwo, której przedmiotem są dostawy, usługi i roboty budowlane, może być zawarta nie tylko pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą. W tym przypadku istnieje bowiem prawna możliwość zawarcia kontraktu o podwykonawstwo między podmiotem trzecim (podwykonawcą) a innym podmiotem (czyli dalszym podwykonawcą).

Większy zakres SIWZ

Jednym z istotnych zapisów ustawy Pzp jest art. 36 określający specyfikację istotnych warunków zamówienia (dalej „siwz”). Niestety rozszerzenie zakresu ochrony podwykonawców spowodowało, że trzeba było dodatkowo rozbudować katalog wymagań dotyczących siwz. Warto zauważyć, że ustawodawca podczas ostatniej nowelizacji (ustawa z 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych, Dz.U. z 2004 r. nr 19, poz. 177 ze zm.) przewidział możliwość zastrzeżenia przez zamawiającego obowiązku osobistego wykonania przez wykonawcę niektórych części zamówienia. Jeżeli zamawiający nie skorzysta z takiego uprawnienia, wykonawca będzie mógł powierzyć podwykonawcy wykonanie nawet całości zamówienia.

Natomiast, w sytuacji zmiany lub rezygnacji z podwykonawcy, na którego zasoby wykonawca się powoływał w celu spełnienia warunków udziału w postępowaniu, wykonawca jest zobowiązany wykazać zamawiającemu, że proponowany inny podwykonawca spełnia dany warunek udziału w postępowaniu w stopniu nie mniejszym niż poprzedni. Natomiast, gdy oferta wykonawcy nie zawierała wskazania części, którą zamierza powierzyć podwykonawcy, oznacza to samodzielną działalność. Ustawa weszła w życie 24 grudnia 2013 r.

Podstawa prawna

– ustawa z 8 listopada 2013 r. o zmianie ustawy Prawo zamówień publicznych (Dz.U. z 2013 r. poz. 1473)



Bartosz Bator
adwokat

Centra usług biznesowych czynne także w niedziele i święta

Na ostatnim posiedzeniu Sejmu przyjęta została nowelizacja Kodeksu pracy, dzięki której więcej prac dozwolonych będzie w niedziele i święta. Ustawa czeka już na podpis prezydenta. Wejdzie w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

Uchwalona 24 stycznia 2014 r. przez Sejm ustawa zmieniająca Kodeks pracy rozszerza katalog prac, które mogą być wykonywane w niedziele i święta.

Odmienne kalendarze

Po wejściu w życie nowelizacji dozwolone w te dni będą prace polegające na świadczeniu usług za pomocą środków komunikacji elektronicznej oraz urządzeń telekomunikacyjnych (m.in. poczty elektronicznej i telefonów) – pod warunkiem że będą one odbierane poza Polską w dniach, które są u zagranicznego odbiorcy dniami pracy, a w naszym kraju dniami wolnymi. Ponadto dopuszczalne będzie wykonywanie prac na stanowiskach umożliwiających świadczenie tych usług. Obecnie dozwolona w niedziele i święta jest praca:

1) w razie konieczności prowadzenia ak-

cji ratowniczej w celu ochrony życia lub zdrowia ludzkiego, ochrony mienia lub środowiska albo usunięcia awarii,

- 2) w ruchu ciągłym,
- 3) przy pracy zmianowej,
- 4) przy niezbędnych remontach,
- 5) w transporcie i w komunikacji,
- 6) w zakładowych strażach pożarnych i w zakładowych służbach ratowniczych,
- 7) przy pilnowaniu mienia lub ochronie osób,
- 8) w rolnictwie i hodowli,
- 9) przy wykonywaniu prac koniecznych ze względu na ich użyteczność społeczną i codzienne potrzeby ludności, w szczególności w:

- a) zakładach świadczących usługi dla ludności,
- b) gastronomii,
- c) zakładach hotelarskich,
- d) jednostkach gospodarki komunalnej,
- e) zakładach opieki zdrowotnej i in-

nych placówkach służby zdrowia przeznaczonych dla osób, których stan zdrowia wymaga całodobowych lub całodziennych świadczeń zdrowotnych,

- f) jednostkach organizacyjnych pomocy społecznej oraz jednostkach organizacyjnych wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej zapewniających całodobową opiekę,
- g) zakładach prowadzących działalność w zakresie kultury, oświaty, turystyki i wypoczynku,
- 10) w stosunku do pracowników zatrudnionych w systemie czasu pracy, w którym praca jest świadczona wyłącznie w piątki, soboty, niedziele i święta.

Jednak z rekompensatą

Chociaż nie przewidywał tego pierwotny projekt, za nowe prace w niedziele i święta pracownikom przysługiwać będzie rekompensata na takich samych zasadach jak wobec pozostałych zatrudnionych świadczących pracę w te dni.

Zatem w pierwszej kolejności pracodawca będzie miał obowiązek oddać pracownikowi inny dzień wolny:

- za niedzielę – w terminie 6 dni poprzedzających lub następujących po pracującej niedzieli, a jeśli nie jest to możliwe – do końca okresu rozliczeniowego,
- za święto – do końca okresu rozliczeniowego.

W drugiej kolejności – jeśli udzielenie innego dnia wolnego nie będzie możliwe we wskazanych wyżej terminach, pracownikowi przysługiwać będzie rekompensata pieniężna, tj. 100% dodatek za każdą godzinę pracy w niedzielę lub święto.

Nowelizacja jest dedykowana przede wszystkim do centrów usług biznesowych, świadczących usługi na rzecz zagranicznych przedsiębiorców, u których obowiązują różne kalendarze świąt i strefy czasowe.

Ustawa wejdzie w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Ustaw.

Podstawa prawna

– ustawa z 24 stycznia 2014 r. o zmianie ustawy Kodeks pracy.

– Art. 151⁹, art. 151¹⁰, art. 151¹¹ ustawy z 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz.U. z 1998 r. nr 21, poz. 94 ze zm.).



Michał Koralewski
radca prawny

Dodanie kolejnego wyjątku od generalnego zakazu pracy w niedziele i święta stanowi przełamanie kilkunastoletniej tendencji do zawężania katalogu czynności zarobkowych, które mogą być wykonywane w dni wolne od pracy.

Początkowo katalog prac dozwolonych w niedziele i święta znajdował się w art. 139 Kodeksu pracy, który do 1997 roku ulegał jedynie zmianom kosmetycznym. W 1997 roku zdecydowano się na zastąpienie dotychczasowej, opisowej treści przepisu. Przy okazji ograniczono zakres prac dopuszczalnych do wykonywania w zakresie budownictwa (zezwolono jedynie na wykonywanie niezbędnych remontów). Utrzymano jednakże w mocy – obowiązujący od 1974 roku – zapis pozwalający na pracę w dni wolne w placówkach handlowych. Przepis ten usunięto dopiero 26 października 2007 roku. W międzyczasie, bo w 2004 roku, regulację odnoszącą się do czasu pracy w niedziele i święta przeniesiono do art. 151⁹ – art. 151¹² Kodeksu pracy. Tą samą nowelizacją zmieniono przepisy w zakresie systemów czasu pracy. To zaś wymusiło dalsze zmiany w katalogu prac dozwolonych. Finalnie znalazły się w nim prace w ruchu ciągłym, zmianowe, a także w systemie pracy weekendowej (praca jest świadczona wyłącznie w piątki, soboty, niedziele i święta).

Ustawa z 24 stycznia 2014 r. o zmianie ustawy Kodeks pracy nie tylko przeciwstawia się dotychczasowej tendencji, ale przede wszystkim przedkłada potrzeby gospodarcze oraz rynku pracy nad ideologiczne spory o dopuszczalność i zasadność świadczenia niektórych usług w dni wolne od pracy. W tym kontekście zmianę tę należy uznać za potrzebą oraz słuszną.

Meritum noweli dotyczy umożliwienia wykonywania pracy na rzecz klientów zagranicznych, dla których dany dzień tygodnia nie jest dniem wolnym od pracy. Pozwala to na optymalizację świadczenia usług transgranicznych i międzynarodowych oraz minimalizację strat związanych z wymuszonymi przestojami. Jednocześnie ustawodawca zadbał o odpowiednie gwarancje dla pracowników zatrudnionych przy wykonywaniu tego typu czynności. Zrównano ich bowiem z innymi pracownikami świadczącymi pracę w niedziele i święta. Nie może również umknąć uwadze, że zmiana dotyczy wyłącznie usług świadczonych na odległość. Dzięki temu wykonywana praca może wpłynąć na rozwój nowych form telepracy, a także wykonywanie takich usług przez pracownika – przynajmniej w dni ustawowo wolne od pracy – w jego miejscu zamieszkania. To pozwoliłoby nie tylko na kolejne oszczędności, ale także na zmniejszenie uciążliwości pracy w niedziele i święta.



Emilia Wawrzyszczuk
specjalista prawa pracy

Płatności z wykorzystaniem telefonu komórkowego nie mogą być obciążone dodatkową ukrytą opłatą

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej rozpatruje sprawę jednego z głównych dostawców usług telefonii komórkowej. Sprawa dotyczy pobierania dodatkowej opłaty przy płatnościach dokonywanych telefonem komórkowym. Jednak podobnie jak przy wykorzystaniu karty kredytowej, tak samo przy płatnościach mobilnych przedsiębiorca nie może pobierać opłaty dodatkowej od konsumenta.

Tzw. mobilne usługi finansowe stają się coraz popularniejsze. Przedsiębiorcy niechętnie pozostają w tyle za konkurencją, powinni rozważyć możliwość zapłaty za swoje towary lub usługi za pomocą telefonu. Tymczasem kwestie dotyczące płatności mobilnych reguluje dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2007/64/WE z 13 listopada 2007 r. w sprawie usług płatniczych w ramach rynku wewnętrznego zmieniająca dyrektywy 97/7/WE, 2002/65/WE, 2005/60/WE i 2006/48/WE i uchylająca dyrektywę 97/5/WE. Jest to tzw. dyrektywa w sprawie usług płatniczych (PSD), której głównym celem było usunięcie utrudnień w dokonywaniu usług płatniczych na obszarze Unii Europejskiej. Reguluje sposób korzystania z elektronicznych instrumentów płatniczych bez względu na rodzaj używanej waluty.

Podstawowe pojęcia

Dyrektywa PSD definiuje transakcję płatniczą bardzo szeroko, tj. jako działanie zainicjowane przez płatnika lub odbiorcę, polegające na lokowaniu, transferze lub wycofaniu środków, niezależnie od rodzaju pierwotnych zobowiązań między płatnikiem a odbiorcą. Płatnikiem jest osoba, która składa zlecenie płatnicze. Zleceniem płatniczym jest zaś dyspozycja płatnika lub odbiorcy dla jego dostawcy usług płatniczych z żądaniem wykonania transakcji płatniczej. Z kolei odbiorcą stanowi osoba, która odbierze środki stanowiące przedmiot transakcji płatniczej. Można więc w uproszczeniu powiedzieć, że przedsiębiorca to odbiorca, a klient to płatnik. Natomiast „instrumentem płatniczym” jest każde zindywidualizowane urządzenie lub uzgodniony przez użytkownika usług płatniczych i dostawcę usług płatniczych zbiór procedur, z których korzysta użytkownik usług płatniczych w celu zainicjowania zlecenia płatniczego.

Zakaz pobierania opłat

Art. 52 ust. 3 dyrektywy PSD przewiduje, że dostawca usług płatniczych (np. bank) nie uniemożliwia odbiorcy żądania od płatnika opłaty lub oferowania mu zniżki za korzystanie z danego instrumentu płatniczego. Spółka planująca wejść na ry-

nek płatności mobilnych w danym kraju powinna jednak pamiętać, że poszczególne państwa członkowskie mogą zabronić pobierania opłat lub ograniczyć to prawo. Przed Trybunałem Sprawiedliwości trwa rozpatrywanie sprawy dostawcy usług telefonii komórkowej (sygnatura C-616/11). T-Mobile Austria GmbH jako operator telefonii komórkowej zawierała umowy z konsumentami, w których zastrzegła iż „w przypadku płatności poprzez formularz płatności albo telebanking będzie naliczana opłata manipulacyjna, której wysokość wynika z obowiązujących państwa przepisów taryfowych”. Na przykład w przypadku taryfy „Call Europe” klient musiał z tego tytułu płacić co miesiąc 3 euro tzw. opłaty surcharge. Austria implementowała dyrektywę do swojego porządku prawnego i §27 ust. 6 ustawy o usługach płatniczych stanowi, że „pobieranie opłat przez odbiorcę w przypadku korzystania z określonego instrumentu płatniczego jest zabronione”. Wprowadzono więc zakaz pobierania opłat surcharge.

Ważne

Termin „opłaty surcharge” posiada dwa znaczenia. Po pierwsze oznacza środki, które właściciele bankomatów pobierają od osób z nich korzystających tytułem opłaty za wypłatę gotówki z ich urządzeń. Pobierania tak rozumianych opłat surcharge zabrania obowiązująca ustawa o usługach płatniczych z 19 sierpnia 2011 r. Toczą się jednak prace nad projektem znoszącym ten zakaz. Po drugim terminem nazywane są także opłaty dodatkowe przy tzw. mobilnych usługach finansowych.

Wprawdzie Trybunał Sprawiedliwości nie wydał jeszcze wyroku, jednak wydana przed wyrokiem opinia rzecznika generalnego nie jest korzystna dla T-Mobile Austria GmbH.

Rzecznik stwierdził, że przelew środków zainicjowany formularzem płatności podpisanym przez płatnika lub za pośrednictwem bankowości internetowej należy traktować jako „instrument płatniczy” w rozumieniu dyrektywy PSD. Art. 53 ust. 2 tej dyrektywy pozwala państwom

członkowskim zakazać odbiorcy żądania opłat w sposób ogólny i bez dokonania zróżnicowania pomiędzy różnymi instrumentami płatniczymi.

Polska dopuszcza opłaty

W Polsce nie wprowadzono do tej pory zakazu pobierania opłat surcharge przy płatności telefonem komórkowym. Oznacza to, że odbiorca płatności może żądać od płatnika opłaty lub oferować mu zniżkę za korzystanie z konkretnego instrumentu płatniczego.

Otwiera to pole do działania dla firm, które chciałaby zmotywować swoich klientów do dokonywania płatności w określony sposób (np. mobilnie) oraz zniechęcić ich do płacenia innymi metodami.

Jednak już 24 lipca 2013 r. Komisja Europejska przyjęła założenia do nowej dyrektywy w sprawie usług płatniczych. Jej celem jest integracja krajowych rynków płatności oraz obniżenie wysokości opłat. Przedsiębiorca, który teraz planuje oferowanie płatności elektronicznych bez konieczności używania karty kredytowej (np. przez formularz płatności, jak wspomniany T-Mobile), w przyszłości będzie musiał spełniać tak samo wysokie standardy jak banki. Oznacza to konieczność zainwestowania w bardzo bezpieczne (i odpowiednio kosztowne) systemy autoryzacji klienta dokonującego płatności.

Podstawa prawna

- dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2007/64/WE z 13 listopada 2007 r. w sprawie usług płatniczych w ramach rynku wewnętrznego zmieniająca dyrektywy 97/7/WE, 2002/65/WE, 2005/60/WE i 2006/48/WE i uchylająca dyrektywę 97/5/WE;
- rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 924/2009 z 16 września 2009 r. w sprawie płatności transgranicznych we Wspólnocie oraz uchylające rozporządzenie (WE) nr 2560/2001;
- rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 260/2012 z 14 marca 2012 r. ustanawiające wymogi techniczne i handlowe w odniesieniu do poleceń przelewu i poleceń zapłaty w euro oraz zmieniające rozporządzenie (WE) nr 924/2009.



Marcin Sarna
radca prawny

Przedsiębiorcy odczują zmiany w odliczeniu VAT od nabycia i eksploatacji samochodów osobowych z kratką

Od 1 stycznia 2014 r. można odliczyć cały VAT od zakupu samochodów osobowych z tzw. kratką, które uzyskują homologację samochodu ciężarowego. Jednak na podstawie decyzji Rady UE Polska uzyskała zgodę na wprowadzenie ograniczeń w zakresie nabycia i eksploatacji samochodów osobowych wykorzystywanych w działalności gospodarczej. Na tej podstawie są przygotowywane zmiany do ustawy o VAT, które mają wejść w życie 1 marca 2014 r.

Do wprowadzenia zmian ograniczających prawo do odliczenia VAT od nabytych samochodów osobowych, paliwa do nich i wydatków na ich eksploatację Polska została uprawniona przez UE. W decyzji z 12 grudnia 2013 r. (nr 17041/13) Rada UE upoważniła Polskę do ograniczenia do wysokości 50% prawa do odliczenia VAT od zakupu, nabycia wewnątrzwspólnotowego, przywozu, wynajmu lub leasingu silnikowych pojazdów drogowych, a także VAT naliczanego od wydatków związanych z tymi pojazdami, jeśli pojazd nie jest używany wyłącznie do celów działalności gospodarczej. Tego ograniczenia nie można stosować do samochodów mających więcej niż 9 miejsc siedzących (razem z siedzeniem kierowcy) lub których dopuszczalna masa całkowita przekracza 3,5 tony – nawet jeżeli byłyby używane również do celów prywatnych. Ponadto

Polska została upoważniona do nietraktowania jako świadczenia usług za wynagrodzeniem prywatnego pojazdu, do którego zastosowanie ma ograniczenie odliczenia VAT do wysokości 50%. A zatem czynności te nie będą podlegać opodatkowaniu VAT. Wydana ww. decyzja ma zastosowanie od 1 stycznia 2014 r. do 31 grudnia 2016 r.

Od 1 marca 2014 r.

Na podstawie uprawnień przewidzianych dla państwa polskiego w ww. decyzji zostały przygotowane przez ministerstwo finansów zmiany do ustawy o VAT, które będą w najbliższym czasie skierowane do Sejmu i najprawdopodobniej wejdą w życie od 1 marca 2014 r. W projekcie tym przewiduje się, że podatnicy wykorzystujący samochody wyłącznie do celów związanych z pro-

wadzoną działalnością będą mogli odliczyć w całości VAT naliczony przy ich nabyciu, a także od wydatków na paliwo i ich eksploatację. Używanie samochodu firmowego również do celów prywatnych będzie wiązało się z ograniczeniem prawa do odliczenia VAT naliczonego jedynie do 50% i w takiej sytuacji nie powinno się traktować tego użycia jako odpłatnej usługi opodatkowanej VAT.

Do 30 czerwca 2015 r.

Jednocześnie w odniesieniu do samochodów osobowych wykorzystywanych do działalności i do celów prywatnych do 30 czerwca 2015 r. byłoby wyłączone prawo do odliczenia 50% podatku naliczonego od paliwa do tych samochodów. A zatem do tego czasu nie można by odliczyć w ogóle VAT od paliwa od ww. samochodów.



Iwona Czuderna
doradca podatkowy

Czynsz za najem firmowego samochodu jest kosztem

Podmioty prowadzące działalność gospodarczą często decydują się korzystać z samochodów osobowych, które użytkują na podstawie umowy najmu. Z tego tytułu ponoszą wydatki na czynsz. Rozliczenie czynszu w kosztach było przyczyną sporów pomiędzy podatnikami a organami podatkowymi.

Z najnowszych orzeczeń sądów administracyjnych wynika, że wydatek, jakim jest czynsz, nie jest wydatkiem dotyczącym używania samochodu; bieżącej jego eksploatacji. Tym samym stanowi on koszt uzyskania przychodu, który nie podlega rozliczeniu w ramach limitu wynikającego z prowadzonej ewidencji przebiegu pojazdu. Koszty używania samochodów osobowych, o których mowa w art. 16 ust. 1 pkt 51 ustawy o CIT, oznaczają koszty związane z aktywną eksploatacją pojazdów i nie mogą być automatycznie utożsamiane z kosztami stałymi, które są ponoszone bez względu na zakres lub brak użytkowania samochodów osobowych.

Orzecznictwo NSA

Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 20 sierpnia 2013 r. (sygn. akt II FSK 2030/10) stwierdził, że wydatki z tytułu czynszu za najem samochodu nie są objęte limi-

tem z art. 16 ust. 1 pkt 51 ustawy o CIT. Jest to odrębny koszt, który powinien być w całości zaliczany do kosztów uzyskania przychodu na podstawie art. 15 ust. 1 ustawy o CIT. A zatem nie są wydatkami poniesionymi na eksploatację samochodu wydatki ponoszone na uzyskanie samego tytułu prawnego, umożliwiającego używanie samochodu np. z tytułu umowy najmu samochodu.

Interpretacja MF

Kierując się wykładnią językową art. 23 ust. 1 pkt 46 ustawy o PIT i art. 16 ust. 1 pkt 51 ustawy o CIT, minister finansów w interpretacji ogólnej stwierdził, że wydatki z tytułu czynszu najmu samochodu osobowego używanego dla potrzeb działalności gospodarczej nie są ograniczone limitem określonym w tych przepisach. Przedmiotowe wydatki nie mieszczą się bowiem w kategorii tych wydatków. Koszty związane z używaniem samochodu osobo-

wego to koszty posługiwania się tym pojazdem, wykorzystywania go. Koszty te nie obejmują kosztów związanych z uzyskaniem możliwości używania takiego samochodu.

Oznacza to, że do kosztów z tytułu używania wynajętego auta osobowego na potrzeby działalności gospodarczej są zaliczane wszelkiego rodzaju wydatki eksploatacyjne. Przy czym nie są nimi wydatki z tytułu czynszu najmu samochodu osobowego. Są to wydatki na uzyskanie samego tytułu prawnego umożliwiającego używanie samochodu, a zatem są kategorią odrębną od kosztów eksploatacji samochodu.

Podstawa prawna:

- art. 15 ust. 1 oraz art. 16 ust. 1 pkt 51 i ust. 5 ustawy o CIT,
- interpretacja ogólna ministra finansów z 8.11.2013 r. (nr DD2/033/55/MWJ/13/RD-111005) w sprawie zaliczania do kosztów uzyskania przychodów czynszu najmu samochodu osobowego używanego dla potrzeb prowadzonej działalności gospodarczej (Dz.Urz. z 2013 r., poz. 41).

■ **Iwona Czuderna**
doradca podatkowy

Weksel bez określenia formy prawnej spółki jest ważny, ale musi w nim być podany jej aktualny numer z KRS

Weksel własny wystawiony przez osobę prawną oznaczoną z pominięciem określenia jej formy prawnej, ale z podaniem numeru w Krajowym Rejestrze Sądowym, jest ważny i podlega wykonaniu.

Uchwała Sądu Najwyższego w składzie 3 sędziów z 10 października 2013 r., sygn. III CZP 54/13

Stan faktyczny N. sp. z o.o., prowadząca działalność w zakresie leasingowania samochodów i naczep zawarła z I. sp. z o.o. sześć umów leasingowych. Zabezpieczeniem należności miał być wystawiony przez spółkę I. weksel własny in blanco, który został dodatkowo poręczony osobiście przez prezesa zarządu i trzy inne osoby fizyczne. Wystawiający weksel prezes spółki I. przystawił na nim pieczętkę firmową, w której znalazła się niepełna nazwa spółki, bez oznaczenia jej formy prawnej. W treści pieczętki znajdował się jeszcze adres, numery NIP i REGON, a także numer wpisu do KRS. Spółka N., gdy nie otrzymała należności za leasingowane pojazdy, wystąpiła o zapłatę weksla w postępowaniu nakazowym, określając swoje roszczenia na ponad 88 tys. zł. Sądowy nakaz zapłaty otrzymała. Tymczasem dłużnicy – spółka I.

wystawiająca weksel i osoby fizyczne będące poręczycielami wekslowymi – zakwestionowali jego ważność i zaskarżyli nakaz zapłaty. Uznali, że skoro brak jest pełnej nazwy spółki i oznaczenia jej formy prawnej – spółka z o.o. – to cały weksel i zobowiązania z niego wynikające są nieważne. Sąd I instancji odrzucił twierdzenia dłużnika-wystawcy weksla i utrzymał w mocy nakaz zapłaty. Sąd II instancji powziął wątpliwości i zdecydował się przedstawić Sądowi Najwyższemu pytania prawne.

Uzasadnienie W wekslu wystawionym przez osobę prawną – przedsiębiorcę, powinna być wpisana firma, czyli oznaczenie przedsiębiorcy. Firmą osoby prawnej jest jej nazwa, która powinna zawierać także określenie formy prawnej przedsiębiorcy (art. 43⁵ § 1–2 KC).

Sąd Najwyższy uznał jednak, że najistotniejsza jest w tym wypadku możliwość jednoznacznej indentyfikacji wystawcy weksla in blanco, która może nastąpić niekoniecznie za pomocą samej firmy wystawcy, nawet niekompletnej, ale także za pomocą prawidłowo wskazanego numeru w Krajowym Rejestrze Sądowym.

KOMENTARZ EKSPERTA



Michał Culepa

specjalista z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych

Weksel, jako rodzaj zobowiązania abstrakcyjnego, oderwanego od pierwotnej podstawy prawnej, musi być sporządzony ściśle według obowiązujących przepisów – taki formalizm wynika z jego abstrakcyjnego i gwarancyjnego charakteru. Jednakże w przypadku gdy przepisy nie przesądzają w sposób wyraźny niektórych elementów treści weksla, dopuszczalna jest szersza wykładnia przepisów. Tak było w omawianej sprawie.

Zatrzymanie wadium jest możliwe tylko w drodze wyjątku

Zamawiający nie może zatrzymać wadium wpłaconego w ramach przetargu na zamówienia publiczne, gdy jedynym uchybieniem jest niedostarczenie w terminie zaświadczenia o niekaralności współnika oferenta.

Wyrok Sądu Najwyższego z 7 listopada 2013 r., sygn. V CSK 531/12

Stan faktyczny Sąd Okręgowy w K. ogłosił w 2010 roku przetarg na rozbudowę swojej siedziby. Wartość kontraktu wynosiła około 12,5 mln zł, a każdy z oferentów obowiązany był wpłacić wadium w wysokości 300 tys. zł. Termin składania ofert mijał 7 grudnia 2010 r.

Wśród oferentów była spółka komandytowo-akcyjna C. Wspólnikiem-komplementariuszem tej spółki była powstała w tym samym roku spółka z o.o.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami do oferty powinien zostać dołączony także wypis z Krajowego Rejestru Karnego, stwierdzający niekaralność współnika będącego osobą prawną.

Spółka nie doręczyła jednak w terminie informacji z KRK o swoim komplementariuszu. Zamawiający sąd wezwał więc spółkę do uzupełnienia dokumentacji przetargowej, wyznaczając nowy termin. Spółka miała dostarczyć wypis z KRK do 23 grudnia 2010 r. Spółka doręczyła żądany dokument już 20 grudnia.

Oferta spółki C. została odrzucona, ale Sąd Okręgowy w K. zatrzymał wadium. Zamawiający sąd uznał bowiem, że spółka C. powinna doręczyć wypis z KRK określający niekaralność współnika – spółki z o.o. według stanu na dzień 7 grudnia 2010 r. Tymczasem doręczony ustalał niekaralność na dzień 20 grudnia 2010 r., gdyż KRK nie mógł sporządzić dokumentu z datą wsteczną. Sprawa trafiła w I instancji do sądu okręgowego w G., który zasądził zwrot wadium. Inaczej orzekł sąd II instancji. Wyrok ten zmienił Sąd Najwyższy, który przejął sprawę do rozstrzygnięcia. SN uwzględnił skargę kasacyjną spółki, uchylił wyrok sądu apelacyjnego i zamknął proces, oddalając ostatecznie apelację.

Uzasadnienie Uzasadniając orzeczenie, SN wskazał, że zasadą w prawie zamówień publicznych jest zwrot wadium po zakończeniu lub unieważnieniu przetargu. Zaś przepis art. 46 ust. 4a Prawa zamówień publicznych, na jaki po-

woływał się zamawiający sąd w K., jest wyjątkiem od tej zasady i jako wyjątek powinien być ściśle interpretowany. Zdaniem SN nie każde uchybienie uzasadnia zatrzymanie wadium. SN ponadto wskazał, że wykonanie żądania sądu zamawiającego oznaczałoby uzyskanie od KRK dokumentu z datą wsteczną, tego zaś zabraniają przepisy.

KOMENTARZ EKSPERTA

Michał Culepa

specjalista z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych

Przy przeprowadzaniu przetargu na zamówienia publiczne nie można żądać od oferenta składania dokumentów, których nie jest w stanie uzyskać zgodnie z obowiązującymi przepisami. Ponadto zatrzymanie wadium może tylko nastąpić w przypadku niezłożenia dokumentów wskazanych w ustawie. Nie wolno więc zatrzymywać wadium w innych przypadkach, gdyż jest to sytuacja wyjątkowa. Co więcej – warto zauważyć, że wypis z KRK stwierdzający niekaralność na dzień 20 grudnia 2010 r., siłą rzeczy uwzględnił stan z 10 grudnia tego samego roku.

Tylko zmiana zakresu obowiązków pozwala zawrzeć z pracownikiem kolejną umowę na okres próbny

Zawarcie drugiej umowy na okres próbny z tym samym pracownikiem jest dopuszczalne, jednak wyłącznie wówczas, gdy zachodzi zmiana zakresu obowiązków.

Wyrok Sądu Najwyższego z 4 września 2013 r., II PK 358/12

Stan faktyczny A. była zatrudniona początkowo w dziale administracyjno-gospodarczym, najpierw na okres próbny, a potem na czas określony (2 zawarte umowy). Umowa o pracę rozwiązała się z upływem okresu, na który została zawarta. Na usilne prośby A. pracodawca postanowił sprawdzić jej przydatność do pracy w innej komórce organizacyjnej. Wobec tego zawarł z nią umowę na okres próbny. Była to już czwarta umowa między tymi samymi stronami. Jednak zakres czynności A. w tym dziale był inny niż poprzednio. Dotyczył bowiem zamawiania towarów innego asortymentu i wymagał określonego sposobu realizacji. A. wystąpiła z pozwem o ustalenie, że trzecia umowa była umową na czas nieokreślony, a zawarcie trzeciej umowy jako umowy na okres próbny zmierzało do obejścia art. 25¹ kp.

Uzasadnienie Sąd nie podzielił opinii A. Strony nawiązały następujące umowy: umowę na okres próbny, dwie umowy na czas określony, a następnie znowu

umowę na okres próbny. Nie ma podstaw do uznania za usprawiedliwione zarzutów obejścia art. 25¹ § 1 kp. Zgodnie z tym przepisem, zawarcie kolejnej umowy o pracę na czas określony jest równoznaczne w skutkach prawnych z zawarciem

umowy o pracę na czas nieokreślony tylko wtedy, gdy poprzednio strony dwukrotnie zawarły umowę o pracę na czas określony na następujące po sobie okresy, o ile przerwa między rozwiązaniem poprzedniej a nawiązaniem kolejnej umowy o pracę nie przekroczyła 1 miesiąca. Taka sytuacja w sprawie nie wystąpiła, gdyż dopuszczalne było zawarcie kolejnej umowy na okres próbny między tymi samymi stronami.

KOMENTARZ EKSPERTA



Ewa Drzewiecka

prawnik, doradca biznesowy

Umowa o pracę na okres próbny ma służyć weryfikacji przez strony umowy o pracę dokonanego wzajemnie wyboru. Kodeks pracy w art. 25 § 2 zastrzega tylko, że umowa na okres próbny może jedynie poprzedzać zawarcie umowy definitywnej (na czas nieokreślony bądź na czas określony lub wykonania określonej pracy), a okres próbny nie może przekraczać 3 miesięcy. Z art. 25 § 2 kp nie wynika wprost, czy te same strony mogą zawrzeć tylko jedną umowę na okres próbny, czy też może łączyć więcej umów tego rodzaju. Podobne stanowisko odnaleźć można też w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 26 sierpnia 1999 r., I PKN 215/99 (OSNP 2000, nr 24, poz. 890). Jednak po upływie okresu próbnego możliwe jest zatrudnienie pracownika przy pracy innego rodzaju. Nie można założyć nieprzydatności tego pracownika do pracy na innym stanowisku, ale trudno wymagać od pracodawcy, aby podjął decyzję o jego zatrudnieniu bez sprawdzenia, czy tak jest istotnie. W konsekwencji dopuszczalne jest zawarcie w takiej sytuacji drugiej umowy na okres próbny.

Sąd ma prawo do zmiany zastrzeżonej kary umownej

Dokonując wykładni zastrzeżenia kary umownej sąd nie może poprzestać jedynie na wykładni językowej. Taka metoda nie jest bowiem wystarczająca.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 16 października 2013 r., I ACa 682/13

Stan faktyczny Spółka wniosła o zasądzenie od M. kwoty 50.000 euro z ustawowymi odsetkami od 28 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty tytułem kary umownej na naruszenie zakazu kontaktowania się M. z klientami spółki. Zakaz ten został zastrzeżony w umowie o wykonanie usług transportowych, realizowanej przez M. na rzecz spółki. Zdaniem spółki M. naruszył ten zakaz, gdyż 12 stycznia 2010 r. złożył ofertę współpracy podmiotowi C. Pozwany M. wniosł o oddalenie powództwa.

Uzasadnienie Sąd uznał, że intencją obu stron nie było zastrzeżenie kary umownej wyłącznie za naruszenie przez M. zakazu kontaktowania się z klientami spółki. Spółka mogła domagać się kary umownej, gdyby M. wykonywał usługi na rzecz jej klientów. Strony zupełnie różnie rozumiały zapisy umowy, czyli że nie został osiągnięty niezbędny konsensus. Jeżeli więc roz-

bieżności nie zostały usunięte, brak było podstaw do uznania skuteczności umowy w części dotyczącej określenia podstaw obciążenia M. karą. Nie było więc podstaw

uwzględnienia powództwa, gdy strony zgodnie wskazały, że M. nie naruszył zakazu świadczenia usług na rzecz klientów poznanych za pośrednictwem spółki. Podniesione przez M. argumenty dodatkowo wzmocnił fakt nieokreślenia przez strony czasowego wymiaru zakazu kontaktowania się przez pozwanego z klientami spółki.

KOMENTARZ EKSPERTA

Ewa Drzewiecka

prawnik, doradca biznesowy

W praktyce często w celu zabezpieczenia swojego interesu spółka wnosi o zamieszczenie w umowie zastrzeżenia kary umownej. Kara umowna zabezpiecza wykonanie zobowiązań niepieniężnych, a więc może być zastrzeżona tylko na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków zaniechania podejmowania działań konkurencyjnych przez pracownika. Zastrzeżenie kary umownej to postanowienie stron mówiące, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (art. 483 kc). Żądanie odszkodowania przenoszące wysokość zastrzeżonej kary nie jest dopuszczalne, chyba że strony inaczej postanowiły. Jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej, to samo dotyczy przypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana (art. 484 kc). Jeżeli karę umowną zastrzeżono na wypadek niewykonania zobowiązania, wierzyciel może dochodzić albo wykonania zobowiązania, albo zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej. Jeżeli karę zastrzeżono na wypadek nienależytego wykonania zobowiązania, wierzyciel może dochodzić wykonania zobowiązania, a ponadto sumy zastrzeżonej w umowie.

„Sorry, taki mamy klimat” nie wystarczy, gdy prezes nie dojedzie na umówione spotkanie na czas

Pasażerom przysługuje odszkodowanie za znaczne opóźnienie pociągu, nawet jeżeli było ono wynikiem działania siły wyższej.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 26 września 2013 r., sygn. akt C-509/11 ÖBB-Personenverkehr AG

Stan faktyczny Rozporządzenie (WE) nr 1371/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z 23 października 2007 r. dotyczące praw i obowiązków pasażerów w ruchu kolejowym pozwala pasażerom na uzyskanie częściowego zwrotu ceny biletu kolejowego. Jednocześnie nie przewiduje absolutnie żadnych wyjątków od uzyskania prawa do takiego odszkodowania.

Wyjątkiem takim nie jest nawet wystąpienie zjawiska siły wyższej. Oznacza to, że nawet wyjątkowe anomalie pogodowe czy inne okoliczności zewnętrzne w stosunku do ruchu kolei nie wyłączają dochodzenia zwrotu pieniędzy.

Przedsiębiorstwo przewozowe nie może także powoływać się na przepis prawa międzynarodowego, który zwalnia go z obowiązku naprawienia szkody w razie wystąpienia siły wyższej – i to było zasadniczo przedmiotem sprawy C-509/11.

Rozporządzenie przewiduje częściowy zwrot ceny biletu w wysokości 25% ceny biletu w przypadku opóźnienia wynoszącego od 60 do 119 minut oraz 50% ceny w przypadku opóźnienia wynoszącego 120 minut lub więcej.

Tymczasem austriacki przewoźnik kolejowy ÖBB-Personenverkehr AG w swoich warunkach ogólnych usługi przewozowej zawarł zapis, zgodnie z którym całkowicie wykluczył możliwość dochodzenia przez pasażerów odszkodowania w przypadku siły wyższej. Krajowy organ administracyjny sprawujący nadzór kolejowy w Austrii nakazał przewoźnikowi usunąć klauzulę, a rozpatrujący odwołanie przedsiębiorcy

sąd administracyjny zwrócił się z pytaniem do Trybunału Sprawiedliwości.

Uzasadnienie W analizowanym wyroku Trybunał potwierdził, że przepisy ujednolicone, które zwalniają przewoźnika z obowiązku przyznania odszkodowania w razie działania siły wyższej, odnoszą się tylko i wyłącznie do prawa pasażerów do odszkodowania za szkodę wyrządzoną opóźnieniem lub odwołaniem pociągu. Zupełnie innym uprawnieniem pasażerów jest zaś prawo z rozporządzenia do żądania zwrotu części ceny biletu, który to zwrot ma jedynie obniżyć cenę za nieprawidłowo wykonaną usługę.

KOMENTARZ EKSPERTA



Marcin Sarna
radca prawny

Należy pamiętać, że pasażerowie nie mogą liczyć na podobne uprawnienia (do odszkodowania lub zwrotu części ceny biletu) w przypadku korzystania z innych środków transportu, np. autobusowego czy lotniczego. Drugą łżyką dziegiu w tej beczulce miodu jest fakt, że w Polsce jeszcze do 3 grudnia 2014 r. odszkodowanie przysługuje tylko w przypadku połączeń ze stacjami położonymi w państwach członkowskich Unii Europejskiej oraz w tych połączeniach krajowych, które są realizowane pociągami Express InterCity lub EuroNight. Istnieje bowiem możliwość wyłączenia funkcjonowania tych przepisów w poszczególnych krajach członkowskich i Polska skorzystała z niej w odniesieniu do przewozów miejskich, podmiejskich oraz regionalnych. Przewoźnik nie może oczywiście pomniejszyć kwoty zwrotu części ceny biletu z jakiegokolwiek tytułu, w szczególności naliczając finansowe koszty transakcji w postaci opłat, kosztów połączeń telekomunikacyjnych czy znaczków pocztowych.

Zagraniczną spółkę można pozwać przed sąd polski

Jeżeli doszło do naruszenia majątkowych praw autorskich, to poszkodowany autor może wnieść przed sąd swojego kraju pozew przeciwko naruszającemu, którego siedziba jest w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 3 października 2013 r., sygn. akt C-170/12

Stan faktyczny Mieszkaniec Tuluzy Peter Pinckney dowiedział się, że jego piosenki są bez zgody sprzedawane na płytach CD poprzez sieć Internet przez brytyjskie spółki Crusoe oraz Elegy. Płyty nagrała w Austrii spółka Mediatech. Pan Pinckney pozwał więc Mediatech przez francuski sąd, powołując się na art. 5 pkt 3 rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych. Za sprawą Petera Pinckneya sąd kasacyjny zwrócił się o rozstrzygnięcie do Trybunału Sprawiedliwości.

Uzasadnienie Trybunał Sprawiedliwości zajmował się już w przeszłości narusze-

niami popełnionymi z wykorzystaniem sieci Internet. Stanowisko Trybunału zasadzało się na twierdzeniu, że miejsce urzeczywistnienia się szkody zależy od charakteru naruszanego prawa. Zdaniem sędziów w sprawie C-170/12 niebezpieczeństwo urzeczywistnienia się szkody wynikało w szczególności z możliwości nabycia za pośrednictwem strony internetowej dostępnej na obszarze właściwości miejscowej sądu, do którego wniesiono powództwo, kopii utworu, z którym związane są prawa, na które powód się powołuje.

Tym samym podzielono zdanie powoda, że art. 5 pkt 3 rozporządzenia pozwala mu na pozwanie austriackiej spółki przed francuski sąd.

KOMENTARZ EKSPERTA

Marcin Sarna
radca prawny

Należy zauważyć, że sąd krajowy (w tym wypadku francuski) jest zawsze właściwy wyłącznie w zakresie szkody wyrządzonej na terytorium państwa członkowskiego, któremu podlega (czyli Francji). Ogólna zasada obowiązująca w całej Unii Europejskiej, a wynikająca z art. 2 ust. 1 rozporządzenia brzmi, że osoby mające miejsce zamieszkania na terytorium danego państwa członkowskiego Unii Europejskiej mogą być pozywane, niezależnie od ich obywatelstwa, przed sądy tego państwa. I tak na przykład Polak mieszkający we Francji może zostać pozywany przed francuski sąd. Przed sądy innego państwa można pozwać tylko wówczas, gdy przewidują to wyraźnie wyjątki ustanowione w rozporządzeniu. I takim właśnie wyjątkiem jest m.in. art. 5 pkt 3.

Nie wolno narzucać spółce z o.o. kupna całego terenu związanego z realizacją prowadzonej inwestycji

Przedstawienie przez inwestora oświadczenia o prawie dysponowania nieruchomością na cele budowlane dla wszystkich działek objętych projektem zagospodarowania terenu nie może stanowić gwarancji realizacji całego zamierzenia budowlanego objętego decyzją o warunkach zabudowy.

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 19 listopada 2013 r., sygn. II OSK 2180/12

Stan faktyczny W sierpniu 2012 r. prezydent Białegostoku wydał decyzję zatwierdzającą projekt budowlany i udzielił inwestorowi, Spółce X, pozwolenia na budowę budynku mieszkalnego. Budynek miał być wielorodzinny z usługami, w poziomie parteru, z garażami – w podpiwniczeniu o powierzchni zabudowy. Od powyższej decyzji odwołanie złożyli dwaj właściciele, twierdząc, że powstanie tego budynku mieszkalnego wielorodzinnego na tych działkach spowoduje bardzo

istotne ograniczenia w zakresie możliwości zabudowy należącej do niego działki, znajdującej się w obszarze oddziaływania tej budowy.

Uzasadnienie Zdaniem Naczelnego Sądu Administracyjnego w wyroku II OSK 2180/12 Wojewódzki Sąd Administracyjny w Białymstoku w wyroku II SA/Bk 134/12 z 30 maja 2012 r. właściwie dokonał wykładni art. 33 ust. 2 pkt 2 prawa budowlanego. Dołączenie do wniosku

o pozwolenie na budowę oświadczenia o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane na pierwszym etapie budowy nie jest konieczne. Ustawodawca celowo wprowadził etapowanie inwestycji, aby nie narażać inwestora na nadmierne ryzyko. Planowanie inwestycji w całości może bowiem stanowić przeszkodę w rozwoju budownictwa – podkreślił sędzia Roman Hauser. Inwestor może się więc ograniczyć do przedstawienia własności terenu, na którym bezpośrednio wykonuje budowę.

Wykupywanie działek okolicznych nie jest potrzebne, jeśli budowa znajduje się na wstępnym etapie. Celem ustawy było ułatwienie procesu inwestycyjnego poprzez wprowadzenie etapów.



Przemysław Gogojewicz
radca prawny

W przypadku gdy wniosek o udzielenie pozwolenia na budowę dotyczy wybranych obiektów lub zespołu obiektów, inwestor jest obowiązany przedstawić oświadczenie o prawie do dysponowania na cele budowlane nieruchomością w takim zakresie, jaki niezbędny jest do realizacji całości zamierzenia budowlanego. Zasadą jest, iż pozwolenie na budowę dotyczy całego zamierzenia budowlanego. Jednak w przypadku zamierzenia budowlanego obejmującego więcej niż jeden obiekt pozwolenie na budowę może, na wniosek inwestora, dotyczyć wybranych obiektów lub zespołu obiektów, mogących samodzielnie funkcjonować zgodnie z przeznaczeniem.

W takim przypadku na inwestora nałożono dodatkowy obowiązek w postaci przedstawienia projektu zagospodarowania działki lub terenu, o którym mowa w art. 34 ust. 3 pkt 1 Prawa budowlanego, dla całego zamierzenia budowlanego. Jest to niewątpliwie obowiązek wykraczający poza zakres obowiązków funkcjonujących w przypadku składania wniosków o pozwolenie na budowę. Ustawodawca nie zastosował takiego rozszerzenia w unormowaniach dotyczących innych dokumentów dołączanych do wniosku o pozwolenie na budowę wskazanych m.in. w art. 33 ust. 2 pkt 3 Prawa budowlanego.

Przewidziano tam jedynie obowiązek przedłożenia oświadczenia o prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane. Skoro przywołany przepis nie wskazuje, że oświadczenie to musi dotyczyć nieruchomości niezbędnej do realizacji całego zamierzenia budowlanego, w sytuacji gdy wniosek o pozwolenie na budowę dotyczy tylko wybranych obiektów lub zespołu obiektów, nie ma jakichkolwiek podstaw do obciążania takim obowiązkiem inwestora. Regulacja przewidziana w zdaniu drugim art. 33 ust. 1 Prawa budowlanego miała na celu ułatwienie procesu inwestycyjnego, dopuszczając możliwość realizacji inwestycji etapami. Przeczy temu narzucanie inwestorom obowiązku nabywania gruntów pozwalających na realizację całości zamierzenia już przy pierwszym etapie budowy.

Jest to też nieracjonalne z punktu widzenia względów ekonomicznych procesu inwestycyjnego.

Przedstawienie przez inwestora oświadczenia o prawie dysponowania nieruchomością na cele budowlane dla wszystkich działek objętych projektem zagospodarowania terenu nie może stanowić gwarancji realizacji całego zamierzenia budowlanego objętego decyzją o warunkach zabudowy.

Każdy ma prawo, w granicach określonych ustawą, do:

- 1) zagospodarowania terenu, do którego ma tytuł prawny, zgodnie z warunkami ustalonymi w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego albo w decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, jeżeli nie narusza to chronionego prawem interesu publicznego oraz osób trzecich;
- 2) ochrony własnego interesu prawnego przy zagospodarowaniu terenów należących do innych osób lub jednostek organizacyjnych.

Nasze publikacje znajdziesz na:

FabrykaWiedzy.com

Fachowe publikacje dla specjalistów



Przedsiębiorca może przechowywać w formie elektronicznej dokumenty służące celom podatkowym

W przepisach nie wskazano sposobu przechowywania w firmach oświadczeń o wyborze przez pracowników identyfikatora podatkowego (PESEL lub NIP). Możliwe jest zatem ich przechowywanie również w formie elektronicznej na platformie internetowej. Rozwiązanie to może okazać się bardzo przydatne dla wielu spółek. W formie elektronicznej mogą też gromadzić faktury VAT.

W spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością są zatrudniane osoby nie tylko na umowy o pracę, ale również na umowy zlecenia czy o dzieło. W każdym jednak przypadku spółka z o.o. powinna zebrać od zatrudnianych osób oświadczenia dotyczące właściwych dla nich identyfikatorów podatkowych. Są to numery PESEL albo NIP.

Przechowywanie takich oświadczeń w formie papierowej może zajmować sporo miejsca w pomieszczeniach spółek. Ma to znaczenie zwłaszcza dla mniejszych firm, które zwykle funkcjonują w niezbyt dużych lokalach, co wynika przede wszystkim ze względów ekonomicznych.

Praktyczne przechowywanie

Oświadczenia zatrudnianych przez spółkę osób, służące celom podatkowym, nie będą zajmowały miejsca, jeżeli zamiast w szafach zaczną być przechowywane w formie elektronicznej. Taką możliwość potwierdził m.in. dyrektor Izby Skarbowej w Katowicach w wydanej w 2013 r. indywidualnej interpretacji przepisów podatkowych (sygn. IBPBI/1/415-356/13/MK). Interpretację wydano na wniosek firmy zatrudniającej osoby na podstawie umów o pracę oraz umów zlecenia. Wspomniany wniosek zawierał następujące pytanie: czy płatnik jest zobowiązany do przechowywania papierowej dokumentacji, stanowiącej oryginał, własnoręcznie podpisane przez pracowników i zleceniobiorców oświadczenia o wyborze identyfikatora podatkowego (PESEL lub NIP), czy też wystarczające jest przechowanie wyżej wymienionego dokumentu w formie elektronicznej na platformie internetowej – bez własnoręcznego podpisu, tylko z elektroniczną akceptacją zawartych danych.

W wydanej interpretacji przypomniano, że zastosowanie będą miały w tym przypadku regulacje zawarte w ustawie z 13 października 1995 r. o zasadach ewidencji i identyfikacji podatników i płatników (tekst jedn.: Dz.U. z 2004 r. nr 269, poz. 2681, ze zm.). Jak wynika z jej art. 2 ust. 1, osoby fizyczne, osoby prawne oraz jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej, które na podstawie odrębnych ustaw są podatnikami, podlegają obowiązkowi ewidencyjnemu.

Zgodnie zaś z art. 3 ust. 1 wspomnianej ustawy identyfikatorem podatkowym jest numer PESEL lub NIP. Jeżeli chodzi o numer PESEL, to dotyczy podatników będących osobami fizycznymi objętymi rejestrem PESEL, nieprowadzącymi działalności gospodarczej lub niebędącymi zarejestrowanymi podatnikami podatku od towarów i usług. Natomiast NIP dotyczy pozostałych podmiotów podlegających obowiązkowi ewidencyjnemu, o którym mowa we wspomnianym już art. 2 ustawy. Istotna regulacja zawarta jest w art. 11 ust. 2 pkt 6 ustawy. Z przepisu tego wynika, że w sprawach dotyczących zobowiązań podatkowych oraz niepodatkowych należności budżetowych podatnicy mają obowiązek podawać identyfikator podatkowy na żądanie płatników oraz inkasentów podatków i niepodatkowych należności budżetowych.

Ważne

Płatnicy i inkasenci są zobowiązani żądać od podatników podania identyfikatora podatkowego i podawać go organom podatkowym na dokumentach zobowiązań podatkowych.

Natomiast płatnicy i inkasenci są zobowiązani żądać od podatników podania identyfikatora podatkowego i podawać go organom podatkowym na dokumentach związanych z wykonywaniem zobowiązań podatkowych oraz niepodatkowych należności budżetowych, do których poboru są obowiązane organy podatkowe lub celne. Takie unormowanie zawarte jest bowiem w art. 11 ust. 3 ustawy o zasadach ewidencji i identyfikacji podatników i płatników.

Brak wskazania formy

Jednocześnie w omawianej interpretacji zwrócono uwagę, że ani w przepisach tej ustawy, ani w innych nie wskazano sposobu przechowywania przez płatnika oświadczeń o wyborze przez podatnika (pracownika lub zleceniobiorcę) identyfikatora podatkowego (PESEL lub NIP). Zatem należy zgodzić się z poglądem, że wystarczające jest przechowywanie wspomnianych oświadczeń w formie elek-

tronicznej na platformie internetowej – bez własnoręcznego podpisu, tylko z elektroniczną akceptacją zawartych danych. Jak zatem wynika z omawianej interpretacji, przechowywanie dokumentacji oświadczeń o pracownikach lub zleceniobiorcach w takiej właśnie formie może okazać się bardzo wygodne również dla wielu spółek z ograniczoną odpowiedzialnością.

Warunki izb skarbowych

Przy okazji warto podkreślić, że spółki mają możliwość zeskanowania i wprowadzenia do elektronicznej bazy danych również innych ważnych dokumentów podatkowych, jakimi są faktury VAT. Potwierdzono to m.in. w indywidualnej interpretacji wydanej 2013 r. przez dyrektora Izby Skarbowej w Katowicach (sygn. IBPP2/443-757/13/WN). Stwierdzono, że spółka przechowując wyłącznie w formie elektronicznej (w postaci scanu) faktury zakupowe otrzymane w formie papierowej (i zaprzestania archiwizacji faktur papierowych), będzie spełniała warunki, o których mowa w odpowiednich przepisach rozporządzenia ministra finansów z 28 marca 2011 r. w sprawie zwrotu podatku niektórym podatnikom, wystawiania faktur, sposobu ich przechowywania oraz listy towarów i usług, do których nie mają zastosowania zwolnienia od podatku od towarów i usług (Dz.U. nr 68, poz. 360 ze zm.). W konsekwencji przedmiotowe faktury przechowywane w elektronicznej bazie będą stanowić dla spółki, jako podatnika VAT, podstawę do pomniejszenia podatku należnego o naliczony na zasadach analogicznych do tych, które odnoszą się do faktur przechowywanych w formie papierowej.

Podstawa prawna:

- ustawa z 13 października 1995 r. o zasadach ewidencji i identyfikacji podatników i płatników (Dz.U. z 2004 r. nr 269, poz. 2681, ze zm.),
- rozporządzenie ministra finansów z 28 marca 2011 r. w sprawie zwrotu podatku niektórym podatnikom, wystawiania faktur, sposobu ich przechowywania oraz listy towarów i usług, do których nie mają zastosowania zwolnienia od podatku od towarów i usług (Dz.U. nr 68, poz. 360, ze zm.).



Krzysztof Tomaszewski
ekspert prawa gospodarczego

1 lutego

- Weszło w życie rozporządzenie ministra pracy i polityki społecznej z 28 stycznia 2014 r. w sprawie określenia wzoru oświadczenia o stosunkach majątkowych istniejących między ubezpieczonym a jego współmałżonkiem (Dz.U. z 2014 r., poz. 146)
- Weszła w życie rozporządzenie ministra finansów z 29 stycznia 2014 r. w sprawie wpłat na pokrycie kosztów działalności Rzecznika Ubezpieczonych i jego Biura (Dz.U. z 2014 r. poz. 153)
- Weszła w życie ustawa z 6 grudnia 2013 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z określeniem zasad wypłaty

emerytur ze środków zgromadzonych w otwartych funduszach emerytalnych (Dz.U. z 2013 r. poz. 1717)

- Weszła w życie ustawa z 6 grudnia 2013 r. o zmianie ustawy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne (Dz.U. z 2014 r. poz. 84)
- Weszło w życie rozporządzenie ministra transportu, budownictwa i gospodarki morskiej z 23 września 2013 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczenia

na drogach (Dz.U. z 2013 r. poz. 1326)

17 lutego

- Weszła w życie ustawa z 6 grudnia 2013 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2014 r. poz. 85)
- Weszło w życie rozporządzenie ministra środowiska z 13 stycznia 2014 r. w sprawie dokumentu potwierdzającego unieszkodliwienie zakaźnych odpadów medycznych lub zakaźnych odpadów weterynaryjnych (Dz.U. z 2014 r. poz. 107)

OPŁATY UISZCZANE DO ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

Stawki obowiązujące w 2014 roku

Składki ZUS za styczeń – grudzień 2014					
Ubezpieczenia społeczne				Ubezpieczenie zdrowotne	Fundusz Pracy
Emerytalne	Rentowe	Chorobowe	Wypadkowe		
438,73 zł	179,81 zł	55,07 zł	43,38 zł	270,40 zł	55,07 zł

Stawki obowiązujące w 2013 roku

Składki ZUS za styczeń – grudzień 2013					
Ubezpieczenia społeczne				Ubezpieczenie zdrowotne	Fundusz Pracy
Emerytalne	Rentowe	Chorobowe	Wypadkowe		
434,87 zł	178,22 zł	54,58 zł	43,00 zł	261,73 zł	54,58 zł

Źródło: Kwoty na podstawie obwieszczenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 13 grudnia 2013 r. w sprawie kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w roku 2014 oraz przyjętej do jej ustalenia kwoty prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia (M.P. 2013 poz. 1028).

W NASTĘPNYM NUMERZE M.IN.:

Przedsiębiorca nie będzie musiał oznaczać ceną każdego towaru
Sąd Najwyższy: Wyłudzenie podatku może być uznane za pranie brudnych pieniędzy